

POSELSTWO POLSNE W PARYŻU
DZIENNIK PODAWCZY
AKTA POLITYCZNE
Data: 20 MAR 1924 N. 305
Złączniki: -
Zachowam: Jaworzyna

51.

17 marca

68⁴

N. 35/T/24

Sprawa Jaworzyny

Panie Ministrze,

Tendencja, która panowała w Radzie Ligi na początku sesji zmierzała w kierunku: 1) zatwierdzenia przez Radę Ligi wyłącznie tylko linii granicznej na Spiszu, według propozycji Komisji Delimitacyjnej, 2) natomiast pozostawienie zawarcia protokółów bezpośredniemu porozumieniu się obu Państw.

W celu uniknięcia niebezpieczeństw, wynikających z powyższej tendencji, powziąłem akcję, aby Rada Ligi: 1) wezwała komisję delimitacyjną do złożenia ekspertyzy podczas sesji Rady Ligi, przy czym należałoby rozpatrzyć nie tylko kwestję protokółów, ale całokształt spraw, związanych z linią graniczną na Spiszu, 2) w razie niezgodzenia się przez Radę Ligi na wezwanie komisji delimitacyjnej rozpatrzenia całokształtu sprawy, przyjąć wniosek komisji delimitacyjnej w całości, ^a nieczęściowo, t.j. wraz z zasadą protokółów, 3) zaproponować Konferencji Ambasadorów wygotowanie umów protokolarnych, obejmujących wszystkie sprawy w sensie jaknajszerszym i jako część integralnej decyzji, ustalającej granicę na Spiszu, a więc aktu międzynarodowego, sporządzonego przez Komisję Delimitacyjną i zatwierdzonego przez Konferencję Ambasadorów, 4) położyć nacisk na śpieszne załatwienie sprawy w myśl życzeń tak stron zainteresowanych, jak Konferencji Ambasadorów, ^{Kłosa} parokrotnie w ostatnich czasach domagała się przyśpieszenia delimitacji.

A.A.
21/3 Kłosa

- 2 -

W szczególności raport ten, podobnie jak to już miało miejsce w grudniu, w stosunku do brzmienia opinii haskiej, zbyt wyraźnie podkreślał korzystne dla Czechosłowacji ustępy pisma Komisji Delimitacyjnej z dn. 11.II. r.b., pozostawiając w cieniu inne ustępy, przemawiające za nami. Zażądałem wprowadzenia kilku poprawek. Najważniejsze z nich w środkowym i końcowym ustępach raportu zostały uwzględnione. P. Quinones wykazał szczególny opór przeciwko umieszczeniu w raporcie orzeczenia Komisji Delimitacyjnej, podtrzymującej w całości motywy swych poprzednich decyzji. Orzeczenie to, według p. Quinonesa, miało charakter wyolbrzeski przeciwko Radzie.

W rezolucji Rady Ligi, mającej być przesłaną do Konferencji Ambasadorów, przedstawionej przez tegoż referata, uzyskano w zasadzie uwzględnienie życzeń naszych co do przyjęcia wniosku komisji delimitacyjnej w całości co do sporządzenia umów protokolarnych w sensie jaknajszerszym i jako części integralnej decyzji, ustalającej ostatecznie granicę na Spiszu.

Wobec nieuwzględnienia w projektach raportu i rezolucji żądania mego co do wezwania komisji delimitacyjnej i rozpatrzenia spraw, co do linii granicznej na Spiszu, ponowiłem to żądanie w dyskusji podczas posiedzenia Rady Ligi z dn. 12 b.m. przed południem, na którym rozprywano sprawę Jaworzyny. Podniosłem, że uchwała komisji delimitacyjnej z dn. 11 lutego podtrzymała zupełnie moje stanowisko, - które zająłem podczas obrad Rady Ligi w Paryżu w grudniu ub. r., gdyż komisja ten samem ponownie stwierdziła, że żądanie przez Polskę przyłączenia Jaworzyny, było oparte na słusznych i realnych podstawach, potrzeba ludności miejscowej. Żądanie wezwania komisji delimitacyjnej do złożenia ekspertyzy

uzasadniałem nadto konieczność ciągłego rzeczowego fachowego oświetlenia całego kompleksu interesów i spraw gospodarczych i komunikacyjnych i t.d.

W dyskusji opowiedział się p. Benesz przeciw powołaniu komisji delimitacyjnej na Radzie Ligi, natomiast nieoponował przeciwko związaniu umów protokolarnych z delimitacją i oświadczył gotowość rządu czechosłowackiego do jaknajszerszego traktowania umów protokolarnych, a to tak ze względów fachowych, jak politycznych celem ostatecznego zakończenia sprawy, którą przez czas tak długi zamęcała stosunki wzajemne obu państw..

Referent, p. Quinones de León wskazał na okoliczność, że komisja delimitacyjna wypowie swą opinię podczas akcji układania umów protokolarnych i że uregulowaniem tej sprawy winna się zająć Konferencja Ambasadorów, poczem przyjęto referat z rezolucją w brzmieniu, jak załączniki (zał. 1) i 2). Dodaję, że opór Rady Ligi przeciwko powołaniu do Genewy komisji delimitacyjnej tłumaczył się między innymi obawą Rady, że powołanie Kom. delimit. może wywołać skomplikowanie, a nawet wręcz otwarcie kwestji granicy jaworzyńskiej na nowo.

Przyjęto propozycję moją, aby podkreślono nagłość sprawy, a to przez wstawienie odpowiedniego ustępu w piśmie do Konferencji Ambasadorów przesyłającą raport i rezolucję. Po posiedzeniu Rady Ligi przedstawiłem p. Beneszowi, podane przez naszych ekspertów główne punkty, które zdaniem naszym powinnyby tworzyć ramy dla umów protokolarnych (zał. 3). P. Benesz wyraził gotowość jaknajdalezszego uwzględnienia życzeń polskich, dotyczących tych umów, poczem ustaliliśmy, aby eksperci polscy i czechosłowaccy

odbyli posiedzenie wstępne celem ustalenia punktów widzenia obu stron i sposobu dalszego prowadzenia sprawy.

Posiedzenie ekspertów odbyło się dn. 12 b.m. Ze strony polskiej wzięli udział: prof. Goetel i mjr. Romaniszyn, ze strony czechosłowackiej - inż. Ronlik i mjr. Martinek; współdziałali w przygotowaniu pracy ekspertów co do spraw prawnych, ze strony polskiej dr. Babiński, ze strony czechosłowackiej, - prof. Krómar.

Podczas konferencji przedyskutowano całą propozycję polską co do protokółów. Ze strony czechosłowackiej wyrażono zasadniczą zgodę co do punktu a), a więc co do umowy ekonomicznej i gospodarczej, uwzględniającej wszystkie potrzeby ludności pogranicznej w mierze szerszej, jak w zwykłej umowie granicznej, oraz, co do punktu c), a więc stworzenia specjalnego obszaru celnego na terytorjum Jaworzyny, z ew. wzajemnością z naszej strony na terytorjum Kacwina i Niedzicy, przy czem w dyskusji wyjaśnili eksperci polscy, że zdaniem strony polskiej, jedynym skutecznym i radykalnym załatwieniem nasuwających się trudności jest przeniesienie linii celnej na terytorjach wymienionych, co również nie napotkało sprzeciwu ze strony ekspertów czechosłowackich.

Co do punktu b), po wyjaśnieniach szczegółowych ekspertów polskich, oświadczyła strona czechosłowacka gotowość dalszego traktowania tej sprawy, a w szczególności umożliwienia stronie polskiej budowy kolei Nowy-Targ - Jaworzyna przez Polskę na terytorjum Jaworzyny w duchu życzliwym, w porozumieniu z odpowiednimi Ministerstwami Kolei Żelaznych.

Co do punktu d), wyrażono ze strony czechosłowackiej zasadniczą zgodę do jaknajszerszego uwzględnienia umów tranzytowych

w sprawie budowy lotnisk, oświadczone gotowość do dalszego życzliwego traktowania tej sprawy w porozumieniu z obojgiem rządowymi i prywatnymi czynnikami i opracowania podstawy prawnej dla ew. urządzenia i eksploatacji przez Polskę potrzebnego jej lotniska w Jaworzynie. Przebieg konferencji był nacechowany duchem porozumienia. Tak ze strony polskiej, jak czeskosłowackiej podkreślono potrzebę dojścia do zupełnego porozumienia się drogą bezpośredniego traktowania całokształtu spraw przez strony interesowane, aby doprowadzić do tak dalece posuniętego uzgodnienia stanowiska obu stron, aby Komisja Delimitacyjna wzgl. Konferencja Ambasadorów odegrała rolę tylko zatwierdzającą obustronną umowę. Celem gruntownego załatwienia i przyśpieszenia sprawy, ustalono dalszy sposób postępowania w tym kierunku, aby obie strony przygotowały w jaknajkrótszym czasie projekty szczegółowe co do wszystkich spraw, w porozumieniu ze wszystkimi malarodajnymi czynnikami i władzami obu krajów. Projekty te strony wymieniły wzajemnie do uzgodnienia, poczem przedstawiły je o ile możliwości uzgodnione, na posiedzenie Komisji Delimitacyjnej, mającem się odbyć w Krakowie w pierwszych dniach kwietnia b.r. Na posiedzeniu tem będą również traktowane dalsze niezakończone jeszcze sprawy graniczne (Dunajec, Pieniny, Poprad), po przygotowaniu ich w ten sam sposób i w duchu obrad opawskich i genewskich, tak aby wszystkie sprawy graniczne polsko-czeskosłowackie na odcinku zachodnim zostały ostatecznie załatwione w najbliższym czasie drogą porozumienia.

W dyskusji dalszej, noszącej charakter półoficjalny, podkreślono z obu stron życzenie rozwinięcia umów protokolarnych co do Jaworzyny na dalsze obszary graniczne (Tatry, Orawa, Pieniny), oraz przygotowania w ten sposób podstawy pod

ogólną umowę polsko- czesko-słowacką co do ruchu granicznego na całej granicy, której dotychczas brak. Rozwinięto również myśl rozbudowania umów turystycznych w kierunku objęcia nimi całego obszaru obu Państw, oraz specjalnych umów co do spraw kulturalnych, jak ochrona przyrody i t.d., co mogłoby stworzyć podstawę pod stworzenie pewnych wielkich obszarów granicznych ochrony przyrody (parków natury), zarządzanych wspólnie przez obie strony.

Delegat czeskosłowacki, Roubik, oświadczył, że z całości przebiegu obrad tak oficjalnych, jak półoficjalnych, zda dokładne sprawozdanie min. Beneszowi, który osobiście szczególnie się całą sprawą interesuje. Według dalszych słów Roubika, min. Benesz przywiązuje wielką wagę do tych wszystkich rakowań także z tego względu, że uważa za możliwe oddziaływanie przez te układy na opinie i społeczeństwa obu krajów w kierunku zbliżenia się i przypuszcza, że układy te będą początkiem nowej ery w stosunkach tych społeczeństw, a co zatem idzie ułatwią możliwość i zbliżą chwilę zawarcia innych umów. Ze strony delegatów polskich oświadczone, że zadośćuczynienie słusznym postulatami polskimi w umowach protokolarnych wywrze z pewnością uspokajające wrażenie w opinii polskiej, co niewątpliwie może wpłynąć korzystnie na zbliżenie się obu społeczeństw, przyczem podkreślono z obu stron, że teren Spiecha nadaje się do tego rodzaju akcji lepiej, jak którykolwiek inny ze względu na brak obecnie szczególnie zagnionych kwestji narodowościowych szkolnych i t.d.

Dalsze kontynuowanie rozpoczętej akcji ma odbywać się niezwłocznie po powrocie obu delegacji do kraju. Obecnie już ekipy polscy mają otrzymać, za pośrednictwem niektórych

członków Rady Ligi, materiały, odnoszące się do układów kondominjalnych pomiędzy Hiszpanją i Francją, w Pirenejach, które wykazują zupełną analogję do sytuacji Jaworzyny, a które będzie można ewenzualnie wysyskać, jako przykład do mającego się zawrzeć układu. Materiały te odbierze w Paryżu, w poselstwie hiszpańskiem oraz u odpowiednich czynników francuskich, prof. Goebel, którego obecnie tam wysyłam. Dalesze materiały, odnoszące się do "zones franches" szwajcarsko-francuskich, zebrali eksperci tu na miejscu.

Celem uzyskania odpowiednich zarządzeń ze strony Konferencji Ambasadorów i zapobieżenia przedwczesnej decyzji Konferencji, nim obie strony będą gotowe, zwróciłem się do min. Benesza z propozycją uczynienia wspólnej "démarche" w Paryżu, zawiadamiającej Konferencję, że obie delegacje przygotowują obecnie materiały do umów protokolarnych, który ma być rozpatrzony na posiedzeniu Komisji Delimitacyjnej z początkiem kwietnia w Krakowie. Min Benesz propozycję tę przyjął. Proszę wobec tego o przysłanie pisma do Konferencji Ambasadorów, według załączonego, uzgodnionego z Czechami, tekstu.

Po, dającej się przewidzieć zgodzie Konferencji Ambasadorów na powyższą wspólną propozycję, należy przewidzieć, że po odbyciu posiedzenia Komisji Delimitacyjnej z początkiem kwietnia, delegacja polska i czechosłowacka, oraz członkowie Komisji Delimitacyjnej, wzgl. jej przewodniczący, udażą się do Paryża celem sfinalizowania umów protokolarnych w Konferencji Ambasadorów.

W końcu pragnę podkreślić, że to załatwienie sprawy Jaworzyny wobec niemożliwości uregulowania sprawy przez

58.

68
69

- 8 -

zmianę linii granicznej, jest względnie korzystne, gdyż zdaniem naszych ekspertów, może zabezpieczyć interesy Polski na terytorjum Jaworzyny. W osiągnięciu powyższego rezultatu miałem wydatną i skuteczną pomoc w pracy ekspertów prof. Goetla i mjr. Romahńszyna.

4 załączniki

(-) K. Skirmunt

Delegat Rzpłtej Polskiej.

Otrzymują: Poselstwo Londyn

" Paryż

" Rzym